Nie jestem poetą

tak chciałbym nim być

gdy nasiąkam twoją obecnością

świat obsypany gestami pustymi

w tobie celebruję treść życia

tylko ktoś daleki nieznany

doznaje udręki w pustym domu

rozpada się od nadmiaru rozpaczy

że nie ma ciebie w obrazie pamięci

czarne słońce wstaje zachłannie

w godzinie zwierzeń

by otworzyć ci ramiona

talię jak łuk naciągnąć

zimna rosa pokrywa powieki

drętwiejące od niewygody ręce

serce jeszcze nie dorżnięte

próbuje życia nadaremnie

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest

stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Reksio, dodano 18.04.2018 20:12

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.